

# **PERSPEKTYWY SOCJOLOGII HISTORYCZNEJ W POLSCE**

## **PRZESZŁOŚĆ W PRAKTYCE BADAWCZEJ SOCJOLOGÓW**

Agnieszka Kolasa-Nowak  
Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej

Jednym z ciekawszych problemów współczesnego stanu badań socjologicznych w Polsce jest obecność przeszłości w myśleniu o zjawiskach społecznych i związany z nią styl badawczy, w którym proces i zmiana są kluczowymi kategoriami opisu rzeczywistości. Zamierzam podjąć próbę odpowiedzi na pytanie o skalę i charakter zainteresowań przeszłością w polskiej socjologii oraz rodzaj relacji łączących domeny socjologii i historii. W tym kontekście chcę scharakteryzować ewentualne pola rozwoju socjologii historycznej i wskazać na pewne jej lokalne cechy charakterystyczne.

Przez socjologię historyczną rozumiem nie tylko subdyscyplinę, która ukształtowała się w okresie powojennym w obrębie socjologii anglosaskiej, ale także szerszą tradycję badawczą, w której przeszłość pełni ważną funkcję w wyjaśnianiu zjawisk społecznych. Socjologia historyczna w węższym sensie funkcjonuje dziś jako w pełni rozwinięta subdyscyplina socjologii. Swoją odrębność i tożsamość uzyskała w latach 70. i 80. XX w., kształtując się w tradycyjnie dotąd ahistorycznej socjologii amerykańskiej. Charakteryzowała się wtedy podnoszeniem tematów dotyczących procesów społecznych w dużej skali, głównie różnymi, zwłaszcza politycznymi, aspektami modernizacji, w tym mobilizacją społeczną i oddolną reakcją na rozwój nowoczesnego państwa i gospodarki kapitalistycznej. Często podejmowano kwestie rewolucji i polityk sporu, a także rozwoju mechanizmów demokratycznych i ewolucji systemów reprezentacji politycznej. Do klasycznych

osiągnąć socjologii historycznej zalicza się również koncepcję systemów-światów Immanuela Wallersteina, łączącą historię ekspansji gospodarki kapitalistycznej z globalnym zróżnicowaniem ekonomicznym. W tym nurcie powstała też idea ścieżek modernizacji, w której istnienie wielu odmian nowoczesności opisywane jest nie tylko w wymiarze ekonomicznym czy politycznym, ale także kulturowym. Tożsamość socjologii historycznej ugruntowały dyskusje metodologiczne, rozważania nad sposobami jej rozwijania i wyodrębnienia, a także deklaracje uzasadniające potrzebę uhistorycznienia całej socjologii czy chociażby uwzględnienia pewnych postulatów w tym zakresie<sup>1</sup>.

W późniejszym okresie socjologowie historyczni rozszerzyli zainteresowania na zjawiska dotyczące życia codziennego i świadomościowych aspektów rzeczywistości społecznej. Zwrot kulturowy wprowadził problemy historycznego tworzenia dyskursów i ich roli w kształtowaniu praktyk społecznych związanych np. z płcią, tożsamością regionalną, etnicznością czy religijnością (Adams, Clemens, Orloff, red. 2005; Szakolczai 2000). Istotnego impulsu do rozwoju dostarczyły dokonania francuskich badaczy władzy i dominacji w sferze symbolicznej. Duży wkład wniosły chociażby historyczne prace Michaela Foucaulta. Jednak współcześnie to teoria Pierre'a Bourdieua stała się zasobem powszechnie używanych pojęć i wzorem prowadzenia socjohistorycznych analiz dotyczących rywalizacji symbolicznej, hegemonii kulturowej i rozważań na temat związków między materialnym a kulturowym wymiarem władzy społecznej. To podejście zdominowało wyobrażenie socjologiczne także w socjologii historycznej (Steinmetz 2011).

W Polsce tak rozumiana socjologia historyczna nie była popularna i dotąd bardzo niewielu uczonych identyfikowało się z takim podejściem. Od dłuższego czasu funkcjonuje ona wprawdzie jako jedna z uznanych perspektyw badawczych, weszła do kanonu socjologicznego i powstało kilka opracowań dotyczących dorobku tego nurtu, ale nie przekładało się to do tej pory na praktykę badawczą ani nie powstało środowisko zainteresowane rozwijaniem tego ujęcia. W polskiej socjologii istnieje tradycja, w której przeszłość jest uznawana za ważną składową badanych zjawisk. Wyraża się ona w przyjęciu zwykle dość ogólnych postulatów, związanych z założeniami perspektywy interpretatywnej i uwzględniania historii w celu zrozumienia kontekstu zjawisk społecznych. Socjologia w Polsce została

---

<sup>1</sup> Omówienia dorobku amerykańskiej socjologii historycznej można znaleźć w: Kolasa-Nowak 2001; Morawska 2002; Sosnowska 2004; Nijakowski 2014; Cymbrowski 2015. Do nowszych przeglądowych opracowań należą: Delanty, Isin, red. 2003; Lachmann 2013.

ufundowana na pracach Floriana Znanieckiego, Stefana Czarnowskiego czy Kazimierza Dobrowolskiego, co pokazuje obecność perspektywy historycznej od początków tej nauki w naszym kraju. Proponowane przez nich podejście kulturowe zachęca do zainteresowania się przeszłością i sposobami, na jakie jest ona symbolicznie opracowywana w życiu społecznym. Zaowocowało ono badaniami nad świadomością historyczną, „żywą historią” (Assorodobraj 1963) i pamięcią społeczną (Szacka 1983), które rozwijały się od lat 60. W okresie powojennym powstały też prace socjohistoryczne Niny Assorodobraj-Kuli o początkach klasy robotniczej w Polsce i studia Jerzego Szackiego nad tradycją i historią idei. Zasadniczo jednak rozwój socjologii polskiej, podobnie jak działo się w wielu innych krajach, poszedł w kierunku ahistoryzmu i metodologii ilościowej. Przez długi czas dominował funkcjonalizm, a badania nad powojennymi przemianami były prowadzone przy użyciu modelu modernizacji. Badacze kierowali uwagę na zachodzące zmiany społeczne, a zatem interesowali się punktami docelowymi w przyszłości oraz terażniejszością, która upodobniała się bądź odbiegała od założonych efektów socjalistycznej modernizacji.

Koniec realnego socjalizmu po raz kolejny postawił przed socjologami konieczność zajęcia się zmianą społeczną, wydawałoby się więc, że procesualny wymiar rzeczywistości, w tym przeszłość, mógł znaleźć miejsce w interpretacjach transformacji. W rzeczywistości powtórzyło się ograniczenie perspektywy do bieżących zdarzeń. Prace socjologów dość długo skupiały się na poznaniu reakcji społecznych na nowe ramy rzeczywistości. Dopiero rysująca się perspektywa integracji europejskiej i stopniowe zakończenie głównych reform ustrojowych przyniosły nowe sposoby myślenia o polskim społeczeństwie. Od kilkunastu lat zainteresowanie przeszłością wzrasta, co widać po rosnącej liczbie wyrażających je publikacji. Czasem wzbudzają one reakcje nie tylko środowiska akademickiego, ale znajdują miejsce na szerszym forum debaty publicznej. Jedną z przyczyn jest fakt, że podejmowane są w nich istotne pytania dotyczące współczesnego społeczeństwa polskiego jako całości. Powoli zaczyna kształtować się środowisko badaczy sięgających do historii. Od dłuższego czasu sporą popularnością cieszą się seminaryjne *Czwartki z socjologią historyczną* organizowane przez akademików z Wydziału Socjologii Uniwersytetu Warszawskiego, tamtejszego Ośrodka Kultury Francuskiej oraz Oddziału Warszawskiego Polskiego Towarzystwa Socjologicznego. Parę miesięcy temu w Polskim Towarzystwie Socjologicznym powstała Sekcja Socjologii Historycznej.

Jest to więc moment, w którym warto dowiedzieć się więcej o charakterze zainteresowania przeszłością wśród polskich socjologów i poznać

środowisko niejako *in statu nascendi*. W tym celu w 2020 r. przeprowadziłam indywidualne wywiady pogłębione z 24 akademickimi socjologami z głównych ośrodków uniwersyteckich w Polsce. Poprosiłam o rozmowę naukowców, którzy mają doświadczenie w analizach historycznych. Dziewięciu można zaliczyć do starszego pokolenia, a pozostali to badacze młodszy, w różnych fazach akademickiej kariery. Wszyscy uzyskali stopień doktora, a zdecydowana większość także habilitację z socjologii. Nie rozmawiałam z historykami, antropologami czy przedstawicielami innych dziedzin, choć zdarzały się osoby, których droga naukowa nie ograniczała się do socjologii i zdobyli też wykształcenie historyczne. Wybór moich rozmówców był celowy. Włączyłam osoby zajmujące się badaniem pamięci społecznej, specjalistów analizujących społeczności regionalne i lokalne, w tym obszary wiejskie. Rozmawiałam również z badaczami historii polskiej socjologii. Ważną grupę stanowili autorzy wydanych w ostatnich paru latach książek i artykułów, w których analizy historyczne są cechą wyróżniającą. Interesowali mnie najbardziej, ponieważ wydaje się, że to oni w dużym stopniu tworzą dziś środowisko socjologii historycznej w Polsce.

W wywiadach dążyłam do pogłębienia refleksji nad znaczeniem przeszłości w prowadzonych dzisiaj analizach socjologicznych dotyczących polskiego społeczeństwa. Interesowało mnie, jak generalnie oceniają obecność historii w życiu społecznym, ale pytałam także o własne doświadczenia badawcze. Chodziło mi o powody sięgania do przeszłości, sposoby realizacji badań oraz problemy, jakie w nich napotykają. Rozmawialiśmy ponadto o relacjach z historykami i ogólnie o kwestii przekraczania granic dyscyplinarnych, różnicach metodologicznych i trudnościach takiej praktyki badawczej. W analizie przytaczam czasem wypowiedzi niektórych moich respondentów. Czynień to za ich zgodą.

### **/// Obecność przeszłości w socjologii**

W większości rozmówcy zgadzali się z opisem polskiej socjologii jako zasadniczo ahistorycznej. Jeśli z rzadka pojawiały się w niej odwołania do przeszłości, to były one powierzchowne i wtórne. Powszechnie zgadzano się, że socjologowie rzadko dotychczas cytowali historyków i poprzestawali na ogólnej wiedzy o dziejach. Nie ma systematycznej współpracy pomiędzy uczonymi z obu dziedzin, choć niektórzy respondenci zwrócili uwagę, że badania prowadzone przez Centrum Badań nad Zagładą Żydów mają charakter interdyscyplinarny.

Odwolania do przeszłości w powojennej socjologii polskiej występowały zwykle w postaci ogólnikowych i skonwencjonalizowanych wprowadzeń i wstępów. Ich celem było co najwyżej dostarczenie kontekstu do lepszego zrozumienia badanych zjawisk, ale często te zabiegi ograniczały się do wymiaru retorycznego, zamiast stać się fundamentem całej strategii eksplanacyjnej. Brakuje też analiz porównawczych, w których wykorzystanie wiedzy o genezie i historycznym przebiegu badanych zjawisk mogłoby przynosić nowe, interesujące wyniki.

Wielu, choć nie wszyscy, moich rozmówców podkreślało zmianę, do której doszło w ostatnich latach, polegającą na zwiększeniu zainteresowania historią w obrębie socjologii. Do jej przyczyn zaliczyli nowy rodzaj obecności przeszłości w życiu społecznym obserwowany na każdym niemal poziomie. Pełni ona funkcję zasobu, który wykorzystywany jest do konstruowania wyobrażeń społecznych i wzmacniania identyfikacji. Notuje się coraz większe zainteresowanie historią lokalną i mikrohistorią na poziomie wspólnot lokalnych, gdzie używa się jej do budowania narracji tożsamościowych. Przeszłość jest ważna w strategiach wizerunkowych miast, wykorzystuje się ją także do tworzenia marek regionalnych. Rozwijają się prywatne poszukiwania historii rodzinnej i genealogii. Zarządzanie przeszłością i włączanie jej do współczesnych wyobrażeń odbywa się zarówno w sferze publicznej, jak i w życiu codziennym. Dążenie do reinterpretacji przeszłości wynika z głębokich przewartościowań, jakie w Polsce przyniosły zmiany wywołane transformacją ustrojową. Dodatkowym czynnikiem są procesy globalizacyjne. Pojawiła się potrzeba innego ugruntowania identyfikacji społecznych, co wymaga odniesienia do historii w postaci nowych opowieści o przeszłości. Są one zasobem kulturowym, którego waga jest coraz bardziej doceniana. Wykorzystuje się je go jako oręż w konfrontacjach politycznych i rywalizacji dyskursywnej na różnych polach. Te praktyki społeczne angażujące przeszłość stają się przedmiotem badań, w których socjologowie pracują obok kulturoznawców, politologów, antropologów i geografów społecznych, a także psychologów czy filozofów.

Do przeprowadzania badań wybrałam socjologów, którzy zajmują się przeszłością i dla których stanowi ona istotny element ich analiz. Założyłam, że historia jest niezbędna w ich pracy naukowej. Dobierając w ten sposób rozmówców, przekonałam się, że ich zainteresowania można zaliczyć do dwóch kategorii. Jedną wyznaczają tematy związane z modernizacją polskiego społeczeństwa i jego przemianami w dłuższej perspektywie czasowej. Tutaj widać podobieństwa do klasycznej amerykańskiej socjologii historycznej z jej akcentem na duże struktury, makroprocesy i porównania

(jak w tytule znanej pracy Charlesa Tilly'ego *Big Structures, Large Processes and Huge Comparisons*). Drugi nurt tworzą badania pamięci i tożsamości społecznej, w tym studia lokalne i regionalne. Pojawia się, choć rzadziej, także trzeci wątek, który dotyczy refleksji nad socjologią i jej historyczną ewolucją. Jest to nie tylko historia socjologii, ale też krytyczna analiza z perspektywy socjologii nauki.

Zainteresowani historią socjologowie w większości należą do młodszego pokolenia akademików. Są to osoby w piątej i czwartej dekadzie życia, w rozwojowej fazie kariery akademickiej. Praca nad przeszłością wpłynęła na sprecyzowanie profilu badawczego każdego z nich, jednak określali swoje specjalizacje badawcze w różny sposób. Pełną identyfikację jako socjologów historycznych uznano tylko troje. Widać więc, że jest ona dotąd niszowa i funkcjonuje bardziej w kontekście zewnętrznym niż krajowym. Uznanie siebie za socjologa historycznego wiązało się z pobytem na amerykańskich uczelniach czy współpracą w projektach międzynarodowych. Wydanie polskich tłumaczeń niektórych prac klasycznej amerykańskiej socjologii historycznej nie przelożyło się dotychczas na oswojenie tego nurtu (Calhoun 1996). Inni respondenci mówili, że jest to dla nich określenie istotne, jednak nie najważniejsze. Czasem bywało nadane niejako z zewnątrz, ponieważ w ten sposób klasyfikowane są ich książki (por. Łuczewski 2012). W innych przypadkach droga do socjologii historycznej wiodła przez podejmowane tematy i pomysły interpretacyjne. O takim doświadczeniu mówił Tomasz Zarycki, którego badanie przyczyn podziałów politycznych w Polsce „na stałe zakotwiczyło w socjologii historycznej”.

Byli też badacze, którzy mówili, że mają problem z opisem siebie jako socjologów historycznych, choć nie odrzucali tej identyfikacji. Wskazywali, że ta etykieta jest w Polsce wciąż mało zrozumiała i kojarzy się raczej z polem socjologii amerykańskiej. Podkreślali, że polska socjologia od przedwojennych początków jawi się jako wrażliwa na historyczność i procesualność życia społecznego. W dodatku wiedza historyczna należy do inteligentkiej erudycji, w związku z czym jej przywoływanie nie musi świadczyć o pogłębianym zainteresowaniu.

Moich rozmówców do zajęcia się przeszłością doprowadziły różne drogi, które łączy fakt, że nie są to typowe ścieżki kariery w ramach głównego nurtu socjologii. Często już na starcie cechowała je interdyscyplinarność, niekiedy zresztą związana z historią. Subiektywnie był to wybór drogi nieco innej, alternatywnej, wynikający z poszukiwania własnego głosu i nowych, świeżych interpretacji. W życiorysach moich respondentów dość często przewijają się studia historyczne lub międzywydziałowe studia hu-

manistyczne. Kilkoro z nich odbyło też edukację w Central European University w Budapeszcie. Zdecydowana większość oprócz funkcjonowania w polskiej nauce rozwija także karierę międzynarodową. Zainteresowania historyczne pomagają im we wpisaniu lokalnych, właściwych Polsce, zjawisk w szerszy kontekst społeczny i kulturowy. Historia może dostarczyć perspektywy, która pozwoli skutecznie komunikować się w tym obiegu, uzyskać szerszą rozpoznawalność tematów, otworzyć możliwość włączenia się do światowych debat i zabrania głosu prezentującego polskie doświadczenie. Chodzi o spojrzenie na polskie społeczeństwo w kategoriach takich modeli, jak ujęcie centro-peryferyjne, perspektywa postkolonialna, historia globalna czy historia imperiów. Jest to jedno z ważnych uzasadnień włączenia do badań przeszłości, choć oczywiście wielu polskich socjologów publikuje w światowym obiegu naukowym, nie odwołując się do historii.

Moich rozmówców łączy także doświadczenie pokoleniowe. Wchodzili do świata akademii w latach 90. i pierwszej dekadzie XXI w. Zastali dominujący wtedy w analizach społeczeństwa polskiego model modernizacyjny i ujmowanie zjawisk w ramie transformacji systemowej. Był to już jednak okres kontestowania tego obrazu i poszukiwań innej ramy interpretacyjnej, uwzględniającej wymiar europejski i globalny. Zapewne dlatego w niektórych wypowiedziach pojawił się motyw młodzięczego buntu i krytyki wizji rozwoju społecznego jako imitacji wzorów zachodnich. Zainteresowanie trwałymi odmiennościami i historyczną specyfiką przemian społecznych w Polsce doprowadziło do zajęcia się przeszłością. Wpływ wywarło również pojawienie się dorobku socjologii historycznej w polskim obiegu naukowym. Oprócz amerykańskich klasyków ważne były także prace Norberta Eliasa. Moi rozmówcy wspominali duży wpływ tych lektur, mówiąc na przykład, że Elias odgrywał rolę „przewodnika po historii, który uczył, jak używać przeszłości i łączyć poziom makro z codziennym życiem ludzi” (Marta Bucholec). Znaczących inspiracji dostarczyła sformułowana przez Wallersteina teoria kapitalistycznego systemu-świata oraz model genezy podziałów politycznych autorstwa Lipseta i Rokkana. Ważne były również prace Charlesa Tilly’ego, Thedy Skocpol, Barringtona Moore’a czy Perry’ego Andersona o ruchach społecznych, rewolucjach, roli państwa i ewolucji podmiotowości politycznej obywateli. Rosnąca popularność teorii Pierre’a Bourdieu nie tylko przyczynia się do rozwoju krytycznych analiz zjawisk dyskursywnych i kwestii dominacji, lecz także uświadamia rolę historii i coraz częściej jest uznawana za wariant socjologii historycznej.

Wykształcenie się tych zainteresowań bywa też łączone z pojawieniem się w Polsce socjologii krytycznej. Chodzi zarówno o krytyczne podejście

do rzeczywistości społecznej, jak i o pewien typ zdystansowanego i analitycznego nastawienia wobec głównych ujęć interpretacyjnych, a także wobec procesów tworzenia wiedzy historycznej czy socjologicznej. Prace z tego nurtu zawierają historyczno-społeczne analizy mechanizmów, które stoją za wytworzeniem i sukcesem dominujących obrazów polskiej przeszłości. Popularność inspiracji teorią Pierre'a Bourdieu owocuje nie tylko perspektywą krytyczną, ale i rozwojem zainteresowań historycznych.

Natomiast badacze zainteresowani pamięcią społeczną podkreślali rolę boomu pamięciowego w ostatnich latach, choć początki tego nurtu w Polsce lokowali wcześniej. Wpisywali się w tradycję badania kultury historycznej i świadomości historycznej Polaków. Ci z moich rozmówców, którzy od dawna zajmują się pamięcią społeczną, deklarowali związek z dorobkiem Niny Assorodobraj-Kuli (1963) oraz z analizami Barbary Szackiej dotyczącymi świadomości historycznej polskiej inteligencji (Szacka 1983; Szacka, Sawisz 1990). Z ich punktu widzenia socjologiczne zainteresowanie przeszłością powinno skupiać się na mechanizmach konstruowania wiedzy i wyobrażeń o znaczących wydarzeniach historycznych, zwłaszcza dotyczących XX w. Celem jest określenie współczesnego kanonu historycznego i zmian w jego obrębie oraz ustalenie stopnia zainteresowania przeszłością w społeczeństwie (Szpociński 1989, 2005; Szacka 2006; Szpociński, Kwiatkowski 2006). Ich badania dotyczą też zmieniających się w czasie sposobów upamiętniania przeszłości i polityki symbolizacji (Hałas, red. 2012; Kurkowska-Budzan 2009; Kucia 2005; Kwiatkowski 2008, 2018; Kwiatkowski, Nijakowski, Szacka, Szpociński 2010).

Rozmawiałam także z socjologami, którzy prowadzą badania mechanizmów społecznego tworzenia wyobrażeń o przeszłości i włączania obrazów przeszłości do konstruowanych narracji biograficznych. Skupiają się oni na wywiadach z żyjącymi świadkami. Metodologia bywa bliska gromadzeniu świadectw charakterystycznemu dla nurtu historii mówionej, jednak prace te są przede wszystkim osadzone w metodach socjologii jakościowej. Zebrane narracje poddaje się bowiem analizie socjologicznej i zawarte w nich wydarzenia historyczne problematyzuje przy użyciu kategorii teoretycznych (por. Kaźmierska 1999, 2008; Kaźmierska, Waniek, red. 2020; Engelking 1994; Melchior 2004; Filipkowski 2010).

Socjologowie młodszego pokolenia zainteresowali się światowym zwrotem pamięciowym w naukach o kulturze, zapoczątkowanym przez książki Aleidy i Jana Assmannów oraz Pierre'a Nory (por. Kończal, Wawrzyniak 2011). Często analizy tego rodzaju wymagają warsztatu historycznego. W zasadzie jest to jednak obszar transdyscyplinarny, w którym wio-



dającą rolę odgrywa kulturoznawstwo. Stosuje się tutaj narzędzia z różnych dyscyplin, tworząc swoistą hybrydę skupioną wokół kategorii pamięci.

Kwestia pamięci i przeszłości pojawia się także, kiedy socjologowie zajmują się procesem kształtowania się świadomości narodowej czy badaniem stereotypów etnicznych. Bliskim temu obszarem badawczym są studia regionalne. Wynika to z faktu, że tożsamości i więzi lokalne mogą być wzmacniane i ukierunkowane przez narracje o przeszłości, co wykorzystuje się w zarządzaniu społecznościami lokalnymi. Z drugiej strony, naukowe opisy regionów ewoluują w kierunku holistycznych ujęć uwzględniających czynniki kulturowe i warstwę symboliczną. Regiony są dziś opisywane w ujęciu procesualnym jako nieustannie podlegające konstruowaniu w sferze symbolicznej (por. Kolasa-Nowak 2019). Rozmawiałam z socjologami, którzy pracują w tym obszarze. Wpisują się oni w tradycję polskiej socjologii badania zagadnień etnicznych i studiów regionalnych, ale nie identyfikują się z socjologią historyczną. Po 1989 r. nastąpiło odrodzenie tożsamości lokalnych, co sprzyjało konstruowaniu odgórnych projektów kreujących regionalne ideologie i obrazy wspólnot lokalnych na podstawie odczytywanej na nowo historii. Ważnym aspektem tego nurtu był wzrost znaczenia tożsamości etnicznych.

Socjologowie prowadzący badania tożsamości kaszubskiej czy śląskiej szczegółowo rekonstruują historię tych regionów. Jest ona częścią wspólnych identyfikacji, a także budulcem publicznego dyskursu na ich temat (Nijakowski 2002). Historia grupy etnicznej czy społeczności lokalnej zwykle odbiega od powszechnie przyjmowanego schematu historii narodowej. W tworzeniu narracji o dziejach lokalnych dużą rolę odgrywa perspektywa oddolna, emiczna, uwzględniająca lokalne opowieści i specyficzne doświadczenia mieszkańców danych terenów. W efekcie socjologowie biorą udział w konstruowaniu lokalnego dyskursu, formującego nie tylko wizję przeszłości, ale także współczesny obraz grupy.

Z rozmów z socjologami wylaniały się powody, dla których w swoją perspektywę badawczą włączyli przeszłość. Próbowali oni przemyśleć przebieg i skutki procesu modernizacji, który przeobrażał polskie społeczeństwo w sposób unikalny, i tę szczególność starali się uchwycić. Spoglądają z dzisiejszej perspektywy, chodzi im o zrozumienie różnych aspektów teraźniejszości i to właśnie jest droga prowadząca do sięgania ku coraz odleglejszej przeszłości. Zadając pytania o przyczyny podziałów politycznych i popularnych ideologii politycznych, o charakter identyfikacji narodowej, rolę elit społecznych, skuteczność odgórnych projektów modernizacyjnych czy o relacje między elitami a masami, odnoszą się do podziałów

zaborowych (Zarycki 2002), geopolitycznego położenia Polski (Zarycki 2016), historii ruchu robotniczego i początków ideologii narodowej (Marzec 2016), genezy tożsamości narodowej polskich chłopów (Łuczewski 2012), postszlacheckiej genealogii inteligencji i jej dominacji (Smoczyński, Zarycki 2017), polityki naukowej w czasach socjalizmu (Zysiak 2016) czy – jak ostatnio – dziejów pańszczyzny i folwarku (Leszczyński 2020; Rauszer 2021; Poblocki 2021). Poszukują w przeszłości nowych, dotąd nierozpoznanych, przestrzeni sprawczości różnych aktorów zbiorowych – szczególnie jednak tych, których rola była historycznie zmarginalizowana w dotychczasowych opisach. Ten rodzaj historii społecznej skupia się na grupach i procesach, uprzywilejowuje lokalność. Jednocześnie jednak dąży do umieszczenia badanych zjawisk w kontekście historii (ale też geografii) globalnej. W ten nurt wpisują się również prace dotyczące określonych kategorii społecznych, jak chłopów i wsi polskiej na przestrzeni dziejów czy klasy robotniczej lub inteligencji i elit. W podejściu krytycznym podkreśla się wagę narracji oddolnych, dotąd niewypowiedzianych albo nieobecnych w dyskursie głównego nurtu. Dlatego autorzy omawianych prac sięgają po etnograficzną rekonstrukcję doświadczenia społecznego jednostek i wybierają metody analizy jakościowej wobec zachowanych świadectw i historii mówionej.

Kolejną tradycję badawczą, w której sięga się do przeszłości, stanowi historia idei i historia socjologii polskiej. Współcześnie jest ona związana z socjologią wiedzy i krytycznymi analizami dyskursu, także naukowego, w których przywiązuje się wagę do społecznego kontekstu tworzenia wiedzy. Chodzi o historyczne analizy uwarunkowań, które spowodowały, że interpretacje różnych momentów naszej przeszłości zakorzeniły się i funkcjonują do tej pory w dyskursie publicznym, określając sposoby postrzegania wielu współczesnych zagadnień społecznych (por. Zarycki 2013, 2014; Warczok 2016; Płatek 2016). Jest to nurt krytycznej refleksji nad dominującymi narracjami w naszym społeczeństwie i rolą nauki w ich wytwarzaniu. Kieruje uwagę na kwestie społecznej funkcji nie tylko socjologii, ale także historiografii.

### **/// Relacje między dyscyplinami**

W rozmowach z socjologami ważny składnik wywiadów stanowił wątek relacji interdyscyplinarnych. Duża część wypowiedzi dotyczyła opinii na temat różnic między dyscyplinami i relacji z doświadczenia współpracy z historykami. Jako wstęp dość powszechnie pojawiało się rozróżnienie

na idiograficzną historię i nomotetyczną socjologię. Moi rozmówcy, identyfikując się z socjologią, mówili o tym, że badając przeszłość, należy „stawiać socjologiczne pytania” (Lech Nijakowski), czyli „używać wiedzy historycznej do sprawdzania postawionych hipotez” (Tomasz Zarycki), aby „wychodzić poza irytujące szczegóły historyczne” (Michał Łuczewski). Oznacza to „traktowanie materiału historycznego jako podstawy empirycznej swoich twierdzeń” (Borys Cymbrowski) czy inaczej „korzystanie z owoców pracy historyków”, co bywa czasem oceniane jako „pasożytnictwo na pracy historyków” (Agata Zysiak). To podejście uzasadniano przekonaniem, że „socjologia ma o wiele większe ambicje niż historia” (Lech Nijakowski). Z tego wynikały też argumenty o odmiennych warsztatach i różnych kompetencjach charakteryzujących obie dyscypliny.

Główną różnicę między nimi wszystkie badane osoby umieszczały w kwestii stopnia uogólnień. Historia jawi się im jako domena szczegółu, historycznego konkrety i polega na dążeniu do precyzyjnej rekonstrukcji jednorazowych, unikalnych ciągów wydarzeń. One same stanowią dla historyka wartość i ustalenie „jak było” pozostaje wciąż ważnym i samoistnym celem badawczym, jakkolwiek zrozumienie przeszłości zakłada także inne cele, mające dużo wspólnego z tworzeniem modeli wyjaśniających. Podejście socjologiczne jest natomiast zbudowane na imperatywie przejścia od zebranych danych do generalizacji i skonstruowania modelu badanych zjawisk. Wiąże się z tym wykorzystanie teorii i oparcie całej procedury badawczej na jasnej konceptualizacji, testowaniu hipotez i dochodzeniu do uogólnionych wniosków.

Zdaniem socjologów w historycznych analizach przemian społecznych ma chodzić nie tyle o ustalenie przebiegu wydarzeń, ile o wyjaśnienie mechanizmów społecznych łączących przeszłość z teraźniejszością. Wszyscy moi rozmówcy podzielają opinię, że cel ten wyróżnia podejście socjologiczne. Rzadko kiedy jednak dotychczasowe próby analiz socjo-historycznych spełniają ten postulat. Jedną z najczęściej dostrzeganych słabych stron zastosowania odniesienia do przeszłości jest właśnie brak teoretycznego ugruntowania. Wszyscy zgodnie twierdzili, że nie wystarcza potoczne przekonanie o trwałości dawnych struktur czy postaw. Przed socjologiem stoi bowiem zadanie identyfikacji konkretnej ścieżki, która łączy je ze współczesnością. Moim zdaniem w tym właśnie miejscu znajduje się kluczowy punkt charakteryzujący podejście moich respondentów do przeszłości.

Historiografia polska kojarzy się im z tradycyjnym podejściem opisywającym i przewagą historii wydarzeniowej. Ten kontekst ułatwia zaistnienie

nie socjologii historycznej w polskim polu akademickim. Zainteresowany przeszłością socjolog powinien więc korzystać z ustaleń historyków, traktując je poniekąd jako surowy materiał faktograficzny potrzebny do budowania modeli i formułowania uogólnień. Bardzo wyraźnie wybrzmiało przekonanie, że socjologowie w odróżnieniu od historyków nie rekonstruują przeszłości, ale ją wyjaśniają. Dążą do zrozumienia zjawisk charakterystycznych dla dzisiejszego społeczeństwa polskiego, w przeszłości bowiem dostrzegają przyczyny, które ukształtowały jego specyfikę i nadal określają kierunek procesów społecznych.

Socjologowie zajmujący się studiami regionalnymi, socjologią narodu i grup etnicznych oraz społecznościami wiejskimi przywiązują większą wagę do opisu przebiegu wydarzeń historycznych, ponieważ studiowanie przeszłości służy im nie tylko do rekonstrukcji konkretnej drogi przemian, ale także do uzasadnienia unikalności badanych grup czy regionów. Socjograficzne studia przypadków bywają bliskie mikrohistorii. Koncentrują się na codziennym doświadczeniu ludzi, opowiadając koleje ich życia z lokalnej perspektywy. Tak opowiedziana historia stanowi istotny budulec w rozwoju poczucia tożsamości regionalnej. Przykładem takich zainteresowań przeszłością mogą być poświęcone dziejom Kaszubów prace Cezarego Obracht-Prondzyńskiego. W tym przypadku autor łączy wykształcenie historyka i socjologa (por. Obracht-Prondzyński 2019).

Najczęściej jednak moi respondenci przyznawali, że nie potrzebują profesjonalnych umiejętności prowadzenia badań historycznych. Wystarczy im dobra znajomość wiedzy historycznej i śledzenie nowych ustaleń, by na tej podstawie móc stawiać nowe pytania, formułować hipotezy i dążyć do wyjaśnień zakorzenionych w przeszłości. Tylko trzy osoby prowadziły własne badania źródłowe, opierając się na materiałach archiwalnych. Metodologia pracy w archiwum z dokumentami urzędowymi czy dawną prasą wydawała się im względnie prosta do opanowania. Wiktor Marzec do analizy zebranych źródeł wykorzystał socjologiczne metody analizy treści, co dawało podwójne uprawomocnienie dla odbiorców z kręgów zarówno historycznych, jak i socjologicznych (por. Marzec 2016). Różnica między metodologią obu dyscyplin jest ważna i jego zdaniem „można łączyć odmienne warsztaty i inne skrzynki z narzędziami, ale musi to być świadoma decyzja badacza”. Podkreślał też trudności z budowaniem narracji, w której trzeba pogodzić podejście socjologiczne z włączeniem przeszłości. Problematyczność bierze się z tego, że „stosujemy kategorie socjologiczne do przeszłej rzeczywistości, ale zarazem nie mamy ugruntowanego statusu tego zabiegu”.

Rozmawiałam też z osobami, które ukończyły studia historyczne lub humanistyczne studia interdyscyplinarne i poznały metodologię pracy historyka. Przykładają one znacznie większą wagę do warsztatu historycznego i wykazują zrozumienie dla odmiennych celów badawczych nauki historycznej, w tym dla niezbędności badań źródłowych. Ich podejście do przeszłości ukierunkowane jest na ustalenie szczegółowych okoliczności wydarzeń historycznych. Doceniają złożoność sztuki interpretacji przeszłości, w której trzeba poznać kontekst badanej epoki. Oznacza to większą ostrożność w budowaniu uogólnień i modelowaniu procesów społecznych w długim wymiarze czasu. Zasadniczo XX w. wydawał się socjologom obszarem, w którym poruszać się jest dość łatwo. Większe trudności czekają przy wejściu w badania wcześniejszych epok.

Współpraca socjologów z historykami nie zdarza się często. Zwykle polega na wyraźnym rozdzieleniu zadań i wskazaniu osobnych kompetencji. Socjologowie zajmują się tworzeniem ram koncepcyjnych i metodologicznych projektu, a historycy dostarczają opisów stanu wiedzy o badanym wycinku przeszłości. Z punktu widzenia socjologów historykom przeznacza się rolę wykonawczą, którą widzą jako podrzędną, traktując ich jako dostawców materiału do budowania modeli i schematów wyjaśniających. Jednak doświadczenie wspólnej pracy daje zrozumienie odmienności podejścia. Agata Zysiak podkreślała różnice w odniesieniach bibliograficznych i kompetencjach. Kontakt z historykami uzmysłowił jej brak umiejętności pracy w archiwum i zachęcił do nauczenia się zasad prowadzenia kwerendy historycznej. Wydaje się, że studia nad pamięcią to dziedzina, w której współpraca socjologów i historyków jest najbardziej zaawansowana i prowadzi do sukcesu. W tym fundamentalnie interdyscyplinarnym polu badawczym współdziałanie wynika ze wspólnoty interesów badaczy z różnych dyscyplin, a nie z wcześniej istniejących powiązań i kontaktów.

Zwykle jednak dominuje poczucie wzajemnego dystansu socjologów i historyków. Słyszałam zdania, że te relacje to wręcz „totalna wzajemna krytyka” (Marta Bucholc) lub że „ze strony historyków słychać głównie połajanki” (Borys Cymbrowski). Praktyki badawcze i codzienne życie naukowe obu wspólnot są od siebie oddalone.

Istnieje jednak miejsce, które od lat skutecznie łączy te praktyki. W powszechnej opinii kuźnią badaczy interdyscyplinarnych było seminarium historyczne Marcina Kuli. Powstawały tam prace zorientowane na badanie procesów społecznych, form życia codziennego i świadomości społecznej w dziejach najnowszych. Wiele z nich zostało opublikowane w serii wydawniczej „W krainie PRL”, w której w latach 2000–2011 ukazało się 57 mo-

nografii. Komitet redakcyjny składał się z historyków, a publikowano tam prace z historii społecznej, życia codziennego, ale też historii idei i dziejów historiografii. Kula od wielu lat upowszechnia ideę socjologii historycznej i skutecznie zachęca młodych historyków do zainteresowania się wymiarem społecznym i wiedzą socjologiczną (Kula 2014, 2021). Trudno znaleźć podobnie długofalowe i systematyczne działanie po stronie socjologów.

W przekonaniu moich rozmówców historycy mogą bardziej skorzystać na współpracy niż socjologowie. Do takich „eksportowych” zasobów socjologii należą teorie i koncepcje, które umożliwiają wyjaśnianie i dostarczają pojęć porządkujących analizę. Na przekraczaniu granic dyscyplinarnych zależy socjologom, podczas gdy historycy pozostają zdystansowani i ostrożni. Jak mówił Borys Cymbrowski: „to my, socjologowie, wyciągamy rękę do historyków”. Ich reakcje są oceniane jako nadmiernie krytyczne i nieufne. Cechuje je brak zrozumienia, bo „nie są otwarci na to, by ktoś zajmował się przeszłością z innego niż ich własny punkt widzenia”.

Moi respondenci często wspominali o braku reakcji ze strony historyków. Świadczy to o oddaleniu obu dyscyplin, zarówno jeśli chodzi o środowiska akademickie, jak i praktyki badawcze. W opinii Tomasza Zaryckiego historycy strzegą monopolu na zajmowanie się przeszłością i tworzenie takich interpretacji dziejów, które funkcjonują jako uznane i obowiązujące. Ich reakcję może wywołać dopiero wyraźne naruszenie polskiego kanonu interpretacji historii. Dlatego próby dotarcia przez badaczy z zewnątrz z rewizjami historycznymi do szerokiej publiczności są przez nich odbierane jako wymagające odpowiedzi ze strony środowiska. Przykładem tego były krytyczne reakcje historyków na książki Andrzeja Ledera czy Jana Sowy. Niedawno opublikowana *Ludowa historia Polski* Adama Leszczyńskiego zawiera element publicznej konfrontacji ze środowiskiem historyków. Autor poświęcił jej zamykający dzieło *Esej metodologiczny*, w którym sytuuje się na pozycji socjologa historycznego, aby zdystansować się od historyków (Leszczyński 2020: 531–572).

Przez socjologów historycy są postrzegani jako reprezentanci dość zamkniętego i samowystarczalnego świata. Rozwój antropologii historycznej zdaje się dodatkowo osłabiać ich zainteresowanie socjologią. Popularność mikrohistorii i historii życia codziennego wyrasta bowiem bardziej z inspiracji antropologicznych i kulturoznawczych niż socjologicznych. W ocenie moich rozmówców historycy nie interesują się specjalnie socjologią i raczej nie znają nowszych trendów w teoriach i metodach socjologicznych. Jednocześnie polska historiografia nie jest inspirująca dla socjologów. Widzą ją jako naukę tradycyjną, opisową, skupioną na rekonstrukcji wydarzeń

i pozbawioną ambicji teoretycznych czy wyjaśniających. Wszystko to przypomina trochę słynny dialog głuchych, o którym pisał Peter Burke (2000).

W młodszych pokoleniach historyków pojawiają się badacze poszukujący kontaktu z naukami społecznymi, co wynika z ich specjalizacji w historii społecznej, gospodarczej czy w demografii historycznej. Obszarem bliskim socjologii jest też historia mówiona, bardziej popularna wśród młodszych historyków. Ma wiele wspólnego z metodą biograficzną i badaniami jakościowymi w socjologii. Stanowi naturalną przestrzeń współpracy, od inspiracji metodologicznych po wspólne projekty badawcze (np. Kaźmierska, Pałka 2018).

Socjologowie mówili o potrzebie bliższych relacji instytucjonalnych z historykami, tworzenia wspólnych inicjatyw badawczych, które zbliżyłyby środowiska i ułatwiły wzajemne uczenie się oraz przepływ inspiracji. Na przeszkodzie stoją bariery formalne, jak choćby podział na dziedziny nauk humanistycznych i społecznych, który dodatkowo pogłębia separację obu praktyk i środowisk naukowych. Wielokrotnie padały postulaty stworzenia wspólnego forum, miejsca skupiającego tych spośród socjologów i historyków, zwłaszcza młodszych, którzy poszukują wzajemnych inspiracji i dialogu. W polskim systemie kształcenia uniwersyteckiego nie ma bowiem miejsca do kontaktów pomiędzy tymi dyscyplinami. Programy studiów socjologicznych nie zawierają kursów historii ani warsztatowego przygotowania do krytyki źródeł historycznych. W przekonaniu moich rozmówców pomimo licznych barier i odmienności światy badawcze obu dyscyplin zaczynają się powoli zbliżać. Jest to możliwe z jednej strony za sprawą coraz bardziej popularnych w socjologii metod jakościowych, a z drugiej dzięki rosnącemu zainteresowaniu historią społeczną, kulturową i gospodarczą. Trudno jednak z tego zbliżenia wyprowadzić wnioski, że współpraca socjologów i historyków będzie łatwa do osiągnięcia, jeśli dotychczas przeważa opinia, wypowiedziana przez Agatę Zysiak, że „mówimy osobnymi językami i trudno zbudować nawet choćby roboczy wspólny katalog zagadnień”.

Dobrym przykładem trudności, jakie wiążą się z próbami nawiązania współpracy ze środowiskiem historyków, jest doświadczenie socjologów, którzy prowadzą samodzielne badania źródłowe na materiale archiwalnym. Wydaje się, że jest to warunek uznania przez historyków i wejścia z nimi w dialog<sup>2</sup>. Tak praktykowana interdyscyplinarność polega na sprośowaniu wymogom obu dyscyplin. Pojawiają się wtedy problemy związane

---

<sup>2</sup> Za przykład takiego uznania może służyć fakt, że Agata Zysiak za książkę *Punkty za pochodzenie. Powojenna modernizacja i uniwersytet w robotniczym mieście* otrzymała w 2017 r. Nagrodę Historyczną im. Kazimierza Moczarskiego.

z podwójną identyfikacją badacza. Znalezienie akceptacji w obu światach naukowych wymaga bowiem wykazania się umiejętnościami analitycznymi właściwymi każdej z dziedzin. Trudne jest łączenie wymagań charakterystycznych dla podejścia narracyjnego i wyjaśniającego. Kwestionowanie kompetencji przez oba środowiska jest szczególnie prawdopodobne, kiedy funkcjonują one osobno. W przypadku polskim istnieją duże różnice między zakorzenioną w socjologii metodologią wyjaśniającą a tradycyjnym historycznym podejściem opisowym. Ta wyraźna odrębność warsztatowa, osobne tradycje badawcze i inne konteksty powodują, że – jak mówił Wiktor Marzec – interdyscyplinarny naukowiec czuje się przez to „wykorzeniony z dyscypliny” i „traci poczucie fachu w rękę i miota się między identyfikacją jako socjolog i jako historyk”. Agata Zysiak zwróciła uwagę, że poważne zainteresowanie analizami historycznymi ustawia ją na marginesie głównego nurtu socjologii. Jednym ze sposobów przewyciężenia problemu przynależności jest znalezienie nowej identyfikacji i innego środowiska naukowego, w którym można budować pozycję naukową. Takim obszarem są studia regionalne (*area studies*), w których osobliwości wschodnioeuropejskiej historii znajdują miejsce i interdyscyplinarny kontekst. W międzynarodowym obiegu naukowym socjologowie prowadzący studia w tym nurcie bez większych trudności funkcjonują także w środowiskach historycznych.

### **/// Socjologia historyczna**

Sposób pojmowania socjologii historycznej przez moich rozmówców był różny w zależności od tego, czy mają oni silniejsze czy słabsze związki z nauką historyczną. Ci pierwsi sklaniali się do przekonania, że uprawianie tego typu socjologii wymaga biegłości w zakresie warsztatu historycznego oraz znajomości dorobku historiografii na podejmowany temat. Prowadzenie własnych źródłowych badań historycznych jest preferowanym sposobem działania, gwarantującym solidne ugruntowanie stawianych tez. Umożliwia także kontakt z historykami i zyskanie ich akceptacji. Oznacza to, że dopuszczają ich do jurysdykcji w domenie przeszłości, a socjologię historyczną widzą jako obszar wspólny.

Z drugiej strony, spotkałam się z opiniami negującymi niezbędność pracy ze źródłami archiwalnymi. Opracowania historyków są traktowane jako zaplecze do zbierania danych potrzebnych przy interpretacji. Zaznacza się tu wyraźnie autonomię od pola nauki historycznej. Badacze, którzy tak twierdzą, widzą miejsce socjologii historycznej w wolnej przestrzeni, dotąd niezagospodarowanej przez historyków. O sile tego nowego podejścia de-



cyduje metoda porównawcza i ujęcie kontekstowe, dzięki któremu lokalna przeszłość może stać się częścią szerszego obrazu. Historia polska może być umieszczona w perspektywie europejskiej czy globalnej albo interpretowana w odniesieniu do procesu modernizacji, rozwoju kapitalizmu czy przemian systemu państw i imperiów. Celem jest dążenie do wypracowania modeli wyjaśniających, najczęściej na poziomie makrostruktur, choć w ostatnich latach zainteresowania skierowały się ku analizom na mikro-poziomie i często dotyczą życia codziennego.

Atrakcyjność socjologii historycznej jako podejścia interdyscyplinarnego polega na potencjale tworzenia nowych interpretacji i nieoczywistych, świeżych pomysłów badawczych. Może być ciekawą propozycją dla badaczy poszukujących swojego miejsca w nauce i gotowych na wychodzenie poza granice socjologii. Jak mówiła Agata Zysiak: „trudno utrzymywać podziały dyscyplinarne, kiedy chce się powiedzieć coś nowego”. Obecnie śladem antropologii historycznej popularne stają się analizy mikro, ambicje, aby „dotknąć konkretnego”, i skupienie na studiach przypadku. To odejście od charakterystycznej dla socjologii historycznej perspektywy makrostrukturalnej grozi utratą jej dotychczasowej tożsamości, tym bardziej że trop ten podejmują dziś także politolodzy. W polskim przypadku ważnym uzasadnieniem potencjału socjologii historycznej jest jednak szansa na włączenie się w dialog międzynarodowy i tworzenie interpretacji historii narodowej, które będą nawiązywały do sposobów ujmowania dziejów Europy i świata w badaniach globalnych.

Badani akademicy wskazywali na problematyczność używania współczesnych pojęć socjologicznych do przeszłej rzeczywistości. Wątpliwości może budzić arbitralność takich zabiegów. Dlatego istotne jest ugruntowanie ich w szerszych ramach teoretycznych, które uzasadnią współczesne traktowanie przeszłości oraz pozwolą uniknąć zarzutu prezentyzmu i myślenia życzeniowego. Będą istotne także przy kluczowym zadaniu, którym jest znalezienie powiązań i naszkicowanie ścieżki zależności łączącej wydarzenia historyczne z teraźniejszością oraz odkrycie mechanizmów, które spowodowały zaistnienie tego związku.

### **/// Podsumowanie**

Zapewne jest wiele przyczyn rosnącego zainteresowania przeszłością w socjologicznych analizach polskiego społeczeństwa. W przeprowadzonych wywiadach, które były swoistym zapisem świadomości grupy socjologów odnoszących się do przeszłości, nieraz słyszałam, że historia ma szcze-

gólny status w polskim życiu publicznym i polityce. Podejmowanie wątku przeszłości przez socjologów wiąże się więc także z ich zaangażowaniem w bieżącą debatę publiczną.

Niewątpliwie sięganie do historii przez badaczy społecznych stało się też jedną ze strategii określania swojej pozycji w polu akademickim. Dla badaczy pamięci społecznej, zapisów narracji biograficznych czy studiów regionalnych identyfikacja z socjologią historyczną nie ma istotnego znaczenia. Jest ona za to znacznie bardziej uzasadniona w przypadku socjologów podejmujących pytania dotyczące przemian w skali makro, które ukształtowały polską współczesność. Wydaje się, że wybór socjologii historycznej w polskim przypadku oznaczał dotychczas umieszczenie się raczej na obrzeżach dyscypliny, w miejscu niejednoznacznym i niepewnym. Jednak inaczej może to wyglądać, kiedy weźmie się pod uwagę globalną przestrzeń naukową. Tam podejście problemowe i interdyscyplinarne sprzyja zdobyciu uznania dzięki wykorzystaniu tematów dotyczących polskiego społeczeństwa, ponieważ pozwala badaczowi zamienić *handicap* lokalności na atut. Wzrost umiędzynarodowienia polskich naukowców może więc tłumaczyć rosnącą popularność sięgania do przeszłości.

W ostatnim czasie miejsce dla socjologii historycznej wydaje się poszerzać także w polskim polu akademickim. Wobec przeważająco tradycyjnego charakteru rodzimej historiografii socjologowie znajdują uzasadnienie dla badań nad przeszłością w dążeniu do ogólnych i opartych na teoriach wyjaśnień procesów społecznych. Ważną i bieżącą kwestią do przemyślenia staje się metodologia prac socjohistorycznych, a w szczególności pytanie o rangę i znaczenie pracy ze źródłami oraz sposób oparcia wywodów na materiale historycznym<sup>3</sup>.

Środowiska socjologów i historyków utrzymują duży dystans między sobą, który w jakimś stopniu wynika z niesymetryczności relacji. Historycy mają poczucie, że socjologowie naruszają ich domenę i odbierają im monopol na zajmowanie się przeszłością. Podobne odczucia mogą mieć zresztą w odniesieniu do wielu innych dyscyplin społecznych. Z kolei historycy raczej nie wykazują zainteresowania materią socjologiczną, co najwyżej próbują korzystać z narzędzi takich, jak pojęcia czy metody badawcze socjologii. Warto jednak być świadomym, że sięganie przez socjologów do przeszłości może okazać się tylko ruchem w obrębie ich własnej dyscypliny i nie znaleźć rezonansu w środowisku akademickich historyków.

<sup>3</sup> Dowodem znaczenia tych kwestii może być niedawna dyskusja wokół książki Adama Leszczyńskiego i zarzuty dotyczące zaplecza źródłowego tej pracy (por. Gospodarczyk, Kożuchowski 2021a, 2021b; Leszczyński 2021).

Bibliografia:

- /// Adams J., Clemens E.S., Orloff A.S., red. 2005. *Remaking Modernity: Politics, History, and Sociology*, Duke University Press.
- /// Assorodobraj N. 1963. „Żywa historia”. *Świadomość historyczna: symptomy i propozycje badawcze*, „Studia Socjologiczne”, nr 2(9), s. 5–45.
- /// Burke P. 2000. *Historia i teoria społeczna*, tłum. M. Łamacz, PWN.
- /// Calhoun C. 1996. *The Rise and Domestication of Historical Sociology*, [w:] *The Historic Turn in the Human Sciences*, red. T.J. McDonald, Michigan University Press, s. 305–338.
- /// Cymbrowski B. 2015. *Od historyzmu do socjologii historycznej*, [w:] *Socjologia historyczna. Wokół wyzwań teoretycznych i praktyki badawczej*, red. B. Cymbrowski, K. Frysztacki, Wydawnictwo Uniwersytetu Opolskiego, s. 61–75.
- /// Delanty G., Isin E.F., red. 2003. *Handbook of Historical Sociology*, Sage.
- /// Engelking B. 1994. *Zagłada i pamięć. Doświadczenia Holocaustu i jego konsekwencje opisane na podstawie relacji autobiograficznych*, Wydawnictwo IFiS PAN.
- /// Filipkowski P. 2010. *Historia mówiona i wojna. Doświadczenie obozu koncentracyjnego w perspektywie narracji biograficznych*, Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego.
- /// Gospodarczyk M., Kozuchowski Ł. 2021a. *Nowa ludowa historia. Charakterystyka i społeczno-polityczne korzenie współczesnych narracji o historii chłopów polskich*, „Studia Socjologiczne”, nr 2(241), s. 177–198.
- /// Gospodarczyk M., Kozuchowski Ł. 2021b. *W odpowiedzi Adamowi Leszczyńskiemu*, „Studia Socjologiczne”, nr 3(242), s. 183–187.
- /// Hałas E., red. 2012. *Kultura jako pamięć. Posttradycjonalne znaczenie przeszłości*, Nomos.
- /// Kaźmierska K. 1999. *Doświadczenia wojenne Polaków a kształtowanie tożsamości etnicznej. Analiza narracji kresowych*, Wydawnictwo IFiS PAN.
- /// Kaźmierska K. 2008. *Biografia i pamięć. Na przykładzie pokoleniowego doświadczenia ocalałych z Zagłady*, Nomos.
- /// Kaźmierska K., Pałka J. 2018. *Żołnierze Ludowego Wojska Polskiego. Historie mówione*, Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego.

/// Kaźmierska K., Waniek K., red. 2020. *Telling the Great Change: The Process of the Systemic Transformation in Poland in Biographical Perspective*, tłum. A. Do-  
lińska, M. Koprianiuk, L. Kowalczyk, Wydawnictwo Uniwersytetu Łódz-  
kiego.

/// Kolasa-Nowak A. 2001. *Socjolog w badaniu przeszłości. Koncepcja socjologii historycznej Charlesa Tilly'ego*, Wydawnictwo UMCS.

/// Kolasa-Nowak A. 2019. *Znaczenie historii w studiach regionalnych. Rola prze-  
szłości w polskich studiach regionalnych*, „Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i So-  
cjologiczny”, t. 81, nr 4, s. 239–252.

/// Kończal K., Wawrzyniak J. 2011. *Polskie badania pamięcioznawcze. Tradycje,  
koncepcje, (nie)ciągłości*, „Kultura i Społeczeństwo”, t. 55, nr 4, s. 11–63.

/// Kucia M. 2005. *Auschwitz jako fakt społeczny. Historia, współczesność i świa-  
domość społeczna KL Auschwitz w Polsce*, Universitas.

/// Kula M. 2014. *Kartki z socjologii historycznej*, Scholar.

/// Kula M. 2021. *Czy trzeba być wspólnotą? Wykłady z socjologii historycznej*,  
Muzeum Historii Polskiego Ruchu Ludowego.

/// Kurkowska-Budzan M. 2009. *Antykomunistyczne podziemie zbrojne na Bia-  
łostoczyźnie. Analiza współczesnej symbolizacji przeszłości*, Towarzystwo Wy-  
dawnicze „Historia Iagellonica”.

/// Kwiatkowski P.T. 2008. *Pamięć zbiorowa społeczeństwa polskiego w okresie  
transformacji*, Scholar.

/// Kwiatkowski P.T. 2018. *Odzyskanie niepodległości w polskiej pamięci zbioro-  
wej*, NCK.

/// Kwiatkowski P.T., Nijakowski L., Szacka B., Szpociński A. 2010. *Między  
codziennością a wielką historią. Druga wojna światowa w pamięci zbiorowej społeczeń-  
stwa polskiego*, Scholar.

/// Lachmann R. 2013. *What Is Historical Sociology?*, Polity Press.

/// Leder A. 2014. *Przeżniona rewolucja. Ćwiczenie z logiki historycznej*, Wydaw-  
nictwo Krytyki Politycznej.

/// Leszczyński A. 2020. *Ludowa historia Polski. Historia wyzysku i oporu. Mi-  
tologia panowania*, Wydawnictwo W.A.B.

/// Leszczyński A. 2021. *Czym jest „nowa ludowa historia”, a czym nie jest? Odpowiedź na artykuł Marty Gospodarzyk i Łukasza Koźmichowskiego zamieszczony w numerze 2/2021 „Studiów Socjologicznych”, „Studia Socjologiczne”, nr 3(242), s. 175–182.*

/// Łuczewski M. 2012. *Odwieczny naród. Polak i katolik w Żmiejce*, Wydawnictwo UMK.

/// Łuczewski M. 2020. *Jak nie zostać globalnym intelektualistą? Przypadek Marii Ossowskiej*, [w:] *Spotkania z Ossowskim*, red. A. Sulek, Scholar, s. 348–385.

/// Marzec W. 2016. *Rebelia i reakcja. Rewolucja 1905 roku i plebejskie doświadczenie polityczne*, Universitas.

/// Melchior M. 2004. *Zagłada a tożsamość. Polscy Żydzi ocaleni na „aryjskich papierach”. Analiza doświadczenia biograficznego*, Wydawnictwo IFiS PAN.

/// Morawska E. 2002. *Socjologia historyczna*, [w:] *Encyklopedia socjologii*. T. 4, red. Z. Bokszański i in., Oficyna Naukowa, s. 65–69.

/// Nijakowski L. 2002. *Dyskursy o Śląsku. Kształtowanie śląskiej tożsamości regionalnej i narodowej w dyskursie publicznym*, Wydawnictwo Uniwersytetu Opolskiego.

/// Nijakowski L. 2014. *Socjologia historyczna – paradygmat czy istota socjologii?*, [w:] *Oprogramowanie rzeczywistości społecznej*, red. M. Gdula, L. Nijakowski, Wydawnictwo Krytyki Politycznej, s. 49–74.

/// Obracht-Prondzyński C. 2019. *Historia Kaszubów w dziejach Pomorza*. T. 5: *Dzieje najnowsze (po 1945 r.)*, Instytut Kaszubski.

/// Płatek D. 2016. *Centra i peryferie polskiej socjologii ruchów społecznych*, [w:] *Polska jako peryferie*, red. T. Zarycki, Scholar, s. 187–220.

/// Pobłocki K. 2021. *Chamstwo, Czarne*.

/// Rauszer M. 2021. *Sila podporządkowanych*, Wydawnictwa Uniwersytetu Warszawskiego.

/// Smoczyński R., Zarycki T. 2017. *Totem inteligencji. Arystokracja, szlachta i ziemiaństwo w polskiej przestrzeni społecznej*, Scholar.

/// Sosnowska A. 2004. *Zrozumieć zacołanie. Spory historyków o Europę Wschodnią (1947–1994)*, Trio.

/// Sowa J. 2011. *Fantomowe ciało króla. Peryferyjne zmagania z nowoczesną formą*, Universitas.

- /// Steinmetz G. 2011. *Bourdieu, Historicity, and Historical Sociology*, „Cultural Sociology”, vol. 5, no. 1, s. 45–66.
- /// Szacka B. 1983. *Przeszłość w świadomości inteligencji polskiej*, Wydawnictwa Uniwersytetu Warszawskiego.
- /// Szacka B. 2006. *Czas przeszły, pamięć, mit*, ISP PAN.
- /// Szacka B., Sawisz A. 1990. *Czas przeszły i pamięć społeczna. Przemiany świadomości historycznej inteligencji polskiej 1965–1988*, Instytut Socjologii UW.
- /// Szokolczai A. 2000. *Reflexive Historical Sociology*, Routledge.
- /// Szpociński A. 1989. *Przemiany obrazu przeszłości Polski. Analiza słuchowisk historycznych dla szkół podstawowych 1951–1984*, Instytut Socjologii UW.
- /// Szpociński A. 2005. *Autentyczność przeszłości jako problem kultury współczesnej*, [w:] *Wobec przeszłości. Pamięć przeszłości jako element kultury współczesnej*, red. A. Szpociński, Instytut im. Adama Mickiewicza, s. 292–303.
- /// Szpociński A., Kwiatkowski P.T. 2006. *Przeszłość jako przedmiot przekazu*, Scholar.
- /// Tilly Ch. 1984. *Big Structures, Large Processes and Huge Comparisons*, Sage.
- /// Warczok T. 2016. *Globalne pole nauk społecznych a socjologia polska. Zarys centro-peryferyjnego przepływu idei*, [w:] *Polska jako peryferie*, red. T. Zarycki, Scholar, s. 170–186.
- /// Zarycki T. 2002. *Region jako kontekst zachowań politycznych*, Scholar.
- /// Zarycki T. 2013. *Polskie nauki społeczne w świetle hipotezy peryferyjnej dualności*, „Zagadnienia Naukoznawstwa”, nr 1(195), s. 67–88.
- /// Zarycki T. 2014. *Ideologies of Eastness in Central and Eastern Europe*, Routledge.
- /// Zarycki T. 2015. *Napomnienia strażnika inteligentkich wartości. O „Prześnio-nej rewolucji” Andrzeja Ledera jako manifestie inteligentkiej hegemonii*, „Respublica”, nr 2(220), s. 102–105.
- /// Zarycki T. 2016. *Polska jako peryferie stykowe*, [w:] *Polska jako peryferie*, red. T. Zarycki, Scholar, s. 105–147.
- /// Zysiak A. 2016. *Punkty za pochodzenie. Powojenna modernizacja i uniwersytet w robotniczym mieście*, Nomos.

### **/// Abstrakt**

W ostatnich latach w polskiej socjologii pojawia się coraz więcej opracowań odnoszących się do historii. To zainteresowanie przeszłością jest dość nowym zjawiskiem, biorąc pod uwagę prezentystyczny charakter badań socjologicznych. Tekst zawiera prezentację wyników badania przeprowadzonego w 2020 r. w środowisku polskich socjologów, którzy zajmują się przeszłością i mają doświadczenie w analizach historycznych. Przeprowadzono 24 indywidualne wywiady pogłębione (IDI). Omówiono opinie o roli przeszłości, własne doświadczenia badanych, uzasadnienia sięgania do historii, sposoby realizacji takich badań oraz napotykanne w nich problemy. Inne ważne kwestie to relacje z historykami, szanse współpracy interdyscyplinarnej oraz strategię budowania kariery naukowej. Analiza pokazuje obraz powstającego w Polsce środowiska socjologów historycznych i główne obszary ich zainteresowań badawczych.

Słowa kluczowe:

polska socjologia, przeszłość, socjologia historyczna

### **/// Abstract**

#### **Prospects of Historical Sociology in Poland: Approaches to the Past in Sociological Research**

There has been a significant increase in historical studies in Polish sociology. This interest in the past is quite a recent phenomenon given the presentistic nature of sociological research. The text contains a presentation of the results of a study conducted in 2020 among Polish sociologists who deal with the past and have experience in historical analyses. Twenty-four individual in-depth interviews (IDI) were conducted. Opinions on the role of the past, the respondents' own experiences, justifications for referring to history, ways of carrying out such research and the problems encountered in it were discussed. Relations with historians, opportunities for interdisciplinary cooperation and strategies for building a scientific career are also important issues. The analysis shows the identity and main fields of interest of the emerging community of historical sociologists in Poland.

Keywords:

Polish sociology, past, historical sociology

/// **Agnieszka Kolasa-Nowak** – socjolożka i historyczka. Profesorka w Instytucie Socjologii Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej. Zajmuje się socjologią historyczną, socjologią nauki i obecnością przeszłości w polskiej socjologii. Ostatnio opublikowała: *Od idei homo sovieticus do mentalności folwarcznej Polaków. O używaniu przeszłości w dyskursie socjologicznym i publicznym* („Res Historica” 2018, nr 46), *Znaczenie historii w studiach regionalnych. Rola przeszłości w polskiej socjologii regionu po 1989 r.* („Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny” 2019, nr 4), *Sprawczość i przeszłość w analizach socjologicznych polskiego społeczeństwa* („Studia Socjologiczne” 2020, nr 3).

ORCID: <https://orcid.org/0000-0002-5318-5171>

E-mail: [akolasa@hektor.umcs.lublin.pl](mailto:akolasa@hektor.umcs.lublin.pl)